Nr. 12 Kraków, wtorek 15 stycznia 1918. Rocznik XXVII.

3 K miesięcznie z odsyłką.
W Niemczech miesięcznie 2 m. 50 f.; za granicą 4 fr

Cena numeru pojedynczego 12 h

Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.
Wychodzi codziennie o godzinie 6 wieczorem.

Redakcya i Administracya Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 395.
Telefon Administracyi Nr. 310.
Konto czekowe Nr. 34.095.
Fach pocztowy na listy Nr. 116.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy: ul. Grodzka L. 13, II. p.
Telefonu Nr. 1354.
Konto czekowe 910.

Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza petitem pierwszy raz 40 h następny 30 h; w nadesłanem 1 K.

Dalsze rokowania w Brześciu.

Sprawa samostanowienia narodów. — Opróżnienie okupowanych obszarów. — Sprawa udziału Polaków w rokowaniach — rosyjskie propozycye.

Wiedeń, 14 stycznia.

C. k. Biuro korespondencyjne donosi z Brześcia Litewskiego pod datą 13 stycznia:

Dnia 11 stycznia ukonstytuowała się niemiecko-austro-węgiersko-rosyjska komisya celem obrad nad kwestyami terytoryalnemi i odbyła w ciągu dnia 11 i 12 stycznia trzy długie posiedzenia.

Zakończenie stanu wojennego.

Najpierw stwierdzono zgodnie, że na pierwszem miejscu mającego się zawrzeć traktatu pokojowego ma być orzeczonem **zakończenie stanu wojennego między stronami**, prowadzącemi wojnę. Natomiast odrzucił Trocki propozycyę, aby w związku z tem wyrażono, że strony zawierające układ są zdecydowane na przyszłość żyć w pokoju i przyjaźni.

Opróżnienie zajętych obszarów.

Dalej stwierdzono, że panuje co do tego zgoda, aby postawić zasadniczo **na podstawie zupełnej wzajemności opróżnienie obszarów obsadzonych przez obie strony w ten sposób, aby opróżnienie obsadzonego rosyjskiego obszaru zostało związane z opróżnieniem przez Rosyę obsadzonych obszarów Austro-Węgier, Turcyi i Persyi.** Później wykreślono Persyę z tego związku, ponieważ nie jest ona stroną, prowadzącą wojnę i ponieważ delegacya rosyjska oświadczyła, że objęła już wobec rządu perskiego zobowiązanie opróżnienia obsadzonego obszaru perskiego.

Termin opróżnienia.

Co do **terminu**, w którym ma nastąpić opróżnienie obsadzonych obszarów, zmierzała propozycya niemiecka w tym kierunku, aby **związać go z demobilizacyą rosyjskich** sił zbrojnych, ponieważ istnieje niebezpieczeństwo, że Rosya przed demobilizacyą skutkiem zmiany w swym systemie rządowym i swych zamiarów każdego czasu może przeprowadzić operacye ofenzywne. Trocki wyraził życzenie, aby opróżnienie zajętych obszarów przeprowadzić **równolegle z odbywaniem się obustronnej demobilizacyi.** Po zwróceniu uwagi przez sekretarza stanu Kuehlmanna na to, że wedle propozycyi rosyjskiej opróżnienie obsadzonych obszarów przeciągnęłoby się aż do zawarcia ogólnego pokoju, przerwano obrady nad tą sprawą.

Które terytorya mają być opróżnione?

Omawiano następnie sprawę, które części obsadzonych obszarów ma objąć opróżnienie. — W tej sprawie zauważył Kuehlmann, że według definicyi opróżnienia rozciąga się ono na te obszary obsadzone, **które są jeszcze częściami obszaru państwowego tego państwa, z którem zawiera się pokój.** Rząd rosyjski proklamował dla wszystkich narodów, żyjących w Rosyi, bez wyjątku prawo samostanowienia, sięgającego do zupełnego odłączenia się. Twierdzimy, że w wykonaniu tego prawa samostanowienia w części obszarów przez nas obsadzonych upełnomocnione de facto do reprezentowania tych narodów ciała **wykonały** swe prawo samostanowienia w ten sposób w duchu odłączenia się od Rosyi, że **tych** obszarów nie można już więcej uważać za należące do Rosyi.

Na to odpowiedział **Trocki**, że podtrzymuje w pełnej osnowie oświadczenie, że narodowości obszaru rosyjskiego mają, wyłączywszy wpływ zewnętrzny, prawo samostanowienia aż do zupełnego odłączenia się od Rosyi, może on jednak zastosowanie tej zasady uznać tylko wobec samych narodów, a nie wobec pewnych uprzywilejowanych ich części. Musi on odeprzeć sposób pojmowania przewodniczącego niemieckiej delegacyi, że w obsadzonych obszarach objawiła się wola narodu przez rzeczywiście upełnomocnione organa.

Jak powstaje nowe państwo.

Następnie rozwinęła się długa dyskusya o sprawie wśród jakich założeń i **w jakim terminie powstaje nowe państwo** w drodze wyłączenia się części jednego z istniejących państw.

Sekretarz stanu von Kuehlmann streścił stanowisko państw centralnych w sposób następujący, że osoba państwowa powstaje i jest w możności składania wiążących prawnie oświadczeń o podstawach swego istnienia, skoro tylko jakieś ciało reprezentacyjne, któremu szerokie masy czy też pochodzenie historyczne nadały zdolność do zabierania głosu w imieniu ludu, który to głos jest wyrazem niewątpliwej woli przeważającej większości, obwieści postanowienia bycia samodzielnym narodem i wykonywania prawa samostanowienia.

Zestawienia obu opinii przez Kuehlmanna.

Wynik obustronnych wywodów w tym przedmiocie został przez sekretarza stanu dra Kuehlmanna w następujący sposób zestawiony:

Trocki zaproponował urządzenie ciał reprezentacyjnych, któryby poruczono ustalenie i organizacyę sposobów, pod którymi miałoby nastąpić na szerokiej podstawie koncedowane przez nas swego czasu czysto teoretycznie głosowanie ludowe czy też manifestacya ludowa, podczas gdy my stoimy na tem stanowisku i na niem pozostać musimy, że w braku innych ciał reprezentacyjnych **istniejące** ciała reprezentacyjne, które stały się historycznemi, są presumptywnie wyrazem woli narodu, szczególnie w żywotnej sprawie woli narodu bycia narodem.

W dyskusyi, jaka się następnie wywiązała o charakterze i znaczeniu fungujących w obsadzonych obszarach organów przedstawicielstwa ludowego wskazali dr Kuehlmann i hr. Czernin na to, że u delegacyi rosyjskiej podczas rokowań w grudniu była skłonność uznać istniejące w obsadzonych obszarach przedstawicielstwa ludowe, jako przedstawicielstwa de facto i presumować, że ich uchwały dają wyraz woli dotyczących narodów. Porozumiano się wtenczas w tym kierunku, aby przez takie prowizoryczne rozwiązanie uczynić wielki krok ku wielkiemu celowi.

Konieczność referendum.

Trocki oświadczył, że oświadczenie sejmów, reprezentacyi miejskich i t. p. mogą być uważane jako oświadczenia woli odnośnej, mającej wpływ części ludu, że jednak tylko dają podstawę do przyjęcia, że odnośny naród jest niezadowolony z pozycyi w państwie. Z tego wynika wniosek końcowy, że **musi być wysłuchane referendum, w którym to celu utworzenie** osobnego **organu może zapewnić urzeczywistnienie** założeń swobodnego głosowania ludności.

Sprzeczność w niemieckich oświadczeniach.

W dalszym ciągu dyskusyi twierdził Trocki, że **istnieje sprzeczność** między oświadczeniami mocarstw centralnych z dnia 25 grudnia i sformułowaniem punktu I i II oświadczenia z dnia 28 grudnia.

Na to zauważył Kuehlmann, że oba dokumenty są wpływem tego samego ducha i tej samej polityki, co też kanclerz Rzeszy wyraził w swojej programowej mowie w parlamencie. Sekretarz stanu stoi na stanowisku, że części Rosyi dążące do odłączenia się po oddaniu oświadczeń woli przez ich istniejące już organy, **już teraz mają** prawo zawierać umowy, które uważają za dobre i pożyteczne. Gdyby wśród tych umów znalazły się zarządzenia w sprawie przedsięwzięcia korektur granic, to nie jest zrozumiałem, dlaczegoby te obszary w tych sprawach nie miały mieć takiej samej swobody uczynienia, co się im podoba, jak w innych sprawach.

Udział interesowanych narodów w pertraktacyach.

Trocki dopatruje się w tem pojęciu pogrzebania zasady prawa samostanowienia i poruszył kwestyę, **dlaczego organa wchodzących w rachubę narodów nie zostały zaproszone na rokowania w Brześciu Litewskim.** O takim udziale przedstawicieli tych ludów w rokowaniach naturalnie nie pomyślano, ponieważ właśnie te narody uważa się nie jako podmioty, lecz przedmioty rokowań.

Kuehlmann odpowiedział: Bylibyśmy chętnie gotowi przedyskutować myśl, czy i w jakiej formie dalby się umożliwić udział przedstawicieli wchodzących w rachubę narodów w konferencyach w Brześciu Litewskim.

Hr. Czernin wyraził również gotowość zajęcia się bliżej sprawą powołania przedstawicieli obszarów, o których mowa, i dodał, że życzy sobie wiedzieć, w jaki sposób miałby nastąpić wybór tych przedstawicieli, skoroby ze strony rosyjskiej nie uznano istniejących ciał reprezentacyjnych za uprawnione do przemawiania imieniem narodów, które reprezentują. Trocki zaproponował następnie odroczenie posiedzenia, aby rosyjska delegacya mogła się nad tem naradzić i porozumieć ze swym rządem.

Na posiedzeniu z dnia 12 stycznia prosił Kuehlmann rosyjską delegacyę, aby dała odpowiedź w sposób wykluczający wszelką wątpliwość na pytanie, czy według jej przekonania nowe państwa, ukonstytuowane na granicy zachodniej byłego państwa rosyjskiego mogą już wziąć udział w rokowaniach pokojowych.

Delegat rosyjski Kamieniew zaproponował, aby obie strony w pisemnym operacie przedłożyły swój sposób pojmowania, rozwinięty w dyskusyi. Rosyjska delegacya stwierdza, że podczas okupacyi nigdzie ani w Polsce, ani na Litwie, ani też w Kurlandyi **nie mogły być utworzone jakieś** w demokratyczny sposób wybrane organy, ani też egzystować, któreby z jakiemkolwiek uprawnieniem mogły podnieść do tego pretensyę, aby uchodzić za wyraz woli szerokich kół ludności. Co dotyczy istoty oświadczenia o dążeniu do pełnej państwowej niezawisłości, oświadcza rosyjska delegacya:

Deklaracya rosyjska.

I) Z faktu przynależności obsadzonych obszarów do obrębu byłego rosyjskiego cesarstwa nie wyciąga rząd rosyjski żadnych wniosków, że na ludności tych obszarów w stosunku do rosyjskiej republiki ciążą jakiekolwiek prawnopaństwowe zobowiązania. Nowe granice braterskiego związku narodów republiki rosyjskiej i narodów, które chcą pozostać poza jej ramami, muszą być utworzone na podstawie swobodnego postanowienia dotyczących narodów.

II) Dlatego też **istnieje** dla rządu rosyjskiego zasadnicze zadanie prowadzonych obecnie rokowań, w zabezpieczeniu rzeczywistej wolności samostanowienia o wewnętrznych urządzeniach państwowych i międzynarodowem położeniu wspomnianych obszarów.

III) W ten sposób zrozumiane zadanie ma za warunek uprzednie porozumienie się Niemiec i Austro-Węgier z jednej strony, a Rosyi z drugiej co do czterech głównych punktów, mianowicie co do rozmiarów terytoryum, którego ludność będzie miała wykonać prawo samostanowienia i co do ogólnych politycznych założeń, przy których ma być dokonanem rozwiązanie sprawy losów państwowych. Co do rządu częściowego aż do czasu ostatecznego państwowego ukonstytuowania się tych obszarów względnie sposobu i formy, w której ludność ma zamanifestować swą wolę, proponuje delegacya rosyjska następujące rozwiązanie tej sprawy:

Ad I) Prawo samostanowienia przysługuje narodom, a nie ich częściom, które zostały okupowane, jak przewiduje par. 2 propozycyi niemieckiej z dnia 28 grudnia.

Prawo samostanowienia uznaje się także dla części narodów poza strefą bojową.

Stosownie do tego rząd rosyjski przyznaje prawo równoczesnego samostanowienia także i częściom wspomnianych narodów, które żyją poza obrębem strefy obsadzonej. Rosya zobowiązuje się obszarów tych ani pośrednio ani bezpośrednio nie zmuszać do przyjęcia takiej lub innej formy państwowej i nie zacieśniać ich samodzielności cłami i konwencyami wojskowemi. Rządy Niemiec i Austro-Węgier ze swej strony potwierdzą kategorycznie, że nie mają jakichkolwiek pretensyi zarówno co do wcielenia do terytoryum Niemiec i Austro-Węgier tych obszarów byłego rosyjskiego cesarstwa, które teraz przez wojska Niemiec i Austro-Węgier są okupowane, jakoteż co do t. zw. poprawek granic na koszt tych obszarów. Równocześnie zobowiązują się one nie zmuszać tych obszarów ani pośrednio ani bezpośrednio do przyjęcia takiej lub innej formy państwowej i nie zacieśniać ich niezawisłości przez jakiekolwiek konwencye clowe lub wojskowe, któreby zostały zawarte przed ostatecznym ukonstytuowaniem się tych obszarów na podstawie politycznego prawa samostanowienia.

Głosowanie po wycofaniu wojsk i powrocie uchodźców.

Ad II) Rozwiązanie sprawy losu obszarów, które mają same o sobie postanowić, musi się odbyć pod warunkiem zupełnej politycznej wolności i z wykluczeniem wszelkiego zewnętrznego nacisku. Dlatego ma głosowanie odbyć się po cofnięciu obcych wojsk i po powrocie uchodźców, oraz ludności ewakuowanej od chwili początku wojny. — Termin cofnięcia wojsk będzie oznaczony przez specjalną komisyę.

Ad III) Od chwili podpisania pokoju i ostatecznego państwowego ukonstytuowania się wspomnianych obszarów przechodzi ich wewnętrzny zarząd i kierownictwo sprawami lokalnemi, skarbowością itd. w ręce czasowego organu, któryby został utworzony na podstawie porozumienia się politycznych partyi. Zadanie tego organu polega również także na organizacyi zapytania ludu.

Wielka demonstracya socyalnych demokratów za pokojem.

Wczoraj dnia 13 b. m. odbyło się w Wiedniu wielkie zgromadzenie, zwołane przez partyę soc. demokratyczną, na którem protestowano przeciw tzw. pokojowi zwycięskiemu (Siegfrieden), a demonstrowano za pokojem porozumienia. Przyszło na nim do burzliwych scen, w ciągu których komisarz rządowy rozwiązał zgromadzenie. Gdy mianowicie poseł Forstner kreślił nędzę ludu, której nie chcą widzieć podżegacze wojenni i wskazawszy na to, że część prasy liberalnej i klerykalnej obrzuca obelgami bolszewików, oświadczył, że wobec takich okoliczności nie zostaje nic innego, jak tylko pójść za przykładem bolszewików, komisarz rządowy rozwiązał zgromadzenie. Zgromadzeni atoli nie chcieli się rozejść, lecz domagali się, aby rezolucya przyszła pod głosowanie, którą też mimo protestów komisarza jednomyślnie uchwalono. Podobne sceny rozgrywały się na 5 innych zgromadzeniach, odbytych w Wiedniu.

Debata w Izbie francuskiej.

Na posiedzeniu 11 b. m. omawiała Izba francuska interpelacye odnośnie do dyplomatycznego prowadzenia wojny. Soc. Cachin uzasadnia, dlaczego socyaliści domagają się paszportów do Piotrogrodu. Chodzi z jednej strony, aby poinformować się dokładnie o tem, co się dzieje w wielkiej Rosyi, Ukrainie i Finlandyi, z drugiej strony, aby wyświetlić obecnym władzcom Rosyi prawdziwe stanowisko republiki francuskiej, co do którego są błędnie informowani.

Następnie Thomas prosił rząd o przedłożenie celów wojennych koalicyi, aby Niemcom dać możność odpowiedzi na niezmienne warunki sprawiedliwości. Demokratyczne idee w Niemczech zyskują coraz bardziej na znaczeniu i rząd francuski zapoznawać tego nie powinien.

W odpowiedzi zabrał głos min. spraw zagranicznych, Pichon, który oświadczył.

Nie uznany przez nas i przez naszych sojuszników rząd petersburski rozpoczął rokowania pokojowe z naszymi nieprzyjaciółmi, zrywając tem samem wszystkie zawarte z nami układy. Rząd ten uznał zobowiązania wobec nas za zero, położył rękę na filie naszych zakładów kredytowych i uczynił propozycye pokojowe, na które my się zgodzić nie możemy.

Socyaliści francuscy chcą paszportów, aby się porozumieć z rządem bolszewików. Ten krok groziłby wielkiem niebezpieczeństwem dla nas i dlatego nie możemy przyjąć za niego odpowiedzialności.

Mowca powtarza, co powiedział Balfour, że jeżeli nieprzyjaciele bezpośrednio zwrócą się do Francyi z propozycyami pokojowemi, to zbada je ona w porozumieniu z sojusznikami. O porozumiewaniu się w tych sprawach z uzurpatorską władzą, która się usadowiła w Petersburgu, nie może być mowy. Jesteśmy również przeciw wszelkiej myśli międzynarodowej konferencyi robotniczej, która byłaby jeszcze niebezpieczniejsza, niż układy z bolszewikami, gdyż na miejsce powagi rządu postawiłaby prywatną inicyatywę, nie mówiąc już o skandalu takiego zgromadzenia, gdzie francuscy patryoci spotkaliby się z podżegaczami ucisku, pod którym teraz świat cierpi.

Pewna grupa socyalistów francuskich — mówił dalej Pichon — wystosowała oświadczenie do towarzyszy rosyjskich, w którym przestrzegała ich przed odrębnym pokojem. Na to odpowiedział Trockij listem pełnym obelg pod adresem Guesde'a, Sembata, Thomasa, przyczem także obrzucił obelgami kadetów rosyjskich.

W dalszym ciągu mowca postawił trzy warunki, konieczne dla zawarcia pokoju: poszanowanie traktatów, uregulowanie obszarów, oparte o prawo samostanowienia i ograniczenie zbrojeń. Zrzeszenie narodów może być utworzonem tylko po zwycięstwie — tak powiedział Lloyd George i to jest też naszym programem.

Oświadczenie premiera angielskiego i Wilsona użycza żądaniom naszym charakteru wszechświatowego. Chcemy pokoju i sprawiedliwości, opartej na przywróceniu pogwałconego w r. 1871 prawa.

Nie zgodzę się nigdy, aby nasze dyplomatyczne układy zostały opublikowane.

Stało się jasne, że Niemcy, podczas, gdy dla formy tylko proklamowały pokój na zasadzie: bez aneksyj — w rzeczywistości zamierzają zatrzymać okupowane obszary. Dotychczas ludność Polski, Litwy, Kurlandyi, Estonii i Inflant nie miała możności wypowiedzenia się.

Reasumując swe wywody, zakończył Pichon temi słowami:

Koalicya ogłosiła za pośrednictwem swych rządów zasady, na których ma być uregulowany trwały i sprawiedliwy pokój: równouprawnienie, wolność, niezawisłość, naprawienie wyrządzonych szkód i utworzenie pewnych danych, któreby uniemożliwiły powtórzenie się wojny; z drugiej strony wyraziła gotowość wzięcia pod rozważanie propozycyi, któreby jej przeciwnicy ewentualnie przedłożyli.

Izba przyjęła 397 głosami przeciw 145 następujący porządek dzienny Augagneur'a, podzielający oświadczenie rządu i wyrażający zaufanie, że rząd przez dalsze energiczne prowadzenie wojny będzie dążył do przywrócenia sprawiedliwości w międzynarodowych stosunkach i do tryumfu demokracyi.

O sejm.

W prasie Królestwa ożywia się dyskusya co do konieczności zwołania sejmu.

Znanem jest już naszym czytelnikom stanowisko lewicy na tym punkcie

Obecnie zanotujemy uwagi jednego z organów prawicy — „Głosu Lubelskiego", który był pismem bardzo zbliżonym do obecnego ministra Steckiego.

Otóż „Głos Lubelski" między innymi podkreśla moment niezwykle ważny i aktualny — który nas zastał jeszcze bez sejmu: mianowicie wszczęte rokowania pokojowe.

W każdymbądź razie — pisze — znacznie śmielej będzie mógł przemawiać w Brześciu przedstawiciel rządu polskiego i stawiać żądania pilniejsze, gdy w kraju liczne manifestacye i oświadczenia zadokumentują wyraźnie wolę narodu i jego dążenia. I tu nasuwa się odrazu pytanie, dlaczego Rada regencyjna i rząd tak długo obywają się bez sankcyi przedstawicieli narodu, dlaczego nie chcą zwołać sejmu i oprzeć polityki swojej na woli ludu?

Chyba historya T. Rady Stanu powinna wszystkich dostatecznie przekonać, że bez oparcia się o społeczeństwo, o sejm, nic zrobić się nie da i żadnych ustępstw od państw centralnych się nie uzyska. (Skonfiskowane).

Nie chcemy malować przyszłości w czarnych barwach, lecz podkreślamy, że konferencye Brzeskie jeszcze raz dowiodły niezbicie, iż bez zwołania sejmu niema realnej państwotwórczej roboty polskiej.

Konieczność zwołania jak najrychlej sejmu demokratycznego jest tak dziś oczywistą, że nikt w Królestwie otwartej kampanii przeciwsejmowej nie decyduje się wszczynać — żywioły nieprzychylne temu postulatowi liczą tylko na różne preteksty do zwłoki.

Z Rosyi.

Podatki bolszewików w Petersburgu.

Biuro Reutera donosi z Petersburga: Maksymalistyczna rada miejska w Petersburgu postanowiła nałożyć podatek od wozów 500 rubli rocznie, od konia 500 rubli rocznie, od automobili po 150 rubli rocznie za każdą siłę jednego konia, od jachtów żaglowych 1000 rubli rocznie, od psów 20 rubli rocznie, od publicznych licytacyi 20 proc.

Proklamowanie republiki obszaru dońskiego,

Pet. Ag. tel.: Z Rostowa donoszą, że w tych dniach nastąpi proklamacya niezależnej republiki obszaru dońskiego. W gabinecie obejmie prawdopodobnie prezydyum i ministerstwo wojny Kaledin.

Komunikat austryacki.

Wiedeń, 14 stycznia.

Urzędowo donoszą 14 stycznia:

Nie było żadnych szczególnych wydarzeń.

Szef sztabu generalnego.

KRONIKA.

Kraków, poniedziałek 14 stycznia.

Zwołanie Koła polskiego. Na dzień 22 stycznia we wtorek o godz. 6 wiecz. zwołanem zostało Koło polskie z następującym porządkiem dziennym: 1. Sprawozdanie prezydyum, 2. Sprawy aprowizacyjne, 3. Wnioski.

Posiedzenie parlamentu zwołanem zostało na 22 b. m. przed południem.

Racye chleba za niedzielę wczorajszą i wtorek 15 b. m., jak donoszą z magistratu nie będą wydawane. Natomiast uprawnieni do poboru chleba we środę w tym dniu swoje racye otrzymają.

Braknie słów na przedstawienie ciężkiego położenia pracującej ludności Krakowa pozostającej bez chleba...

Nagły zgon profesora Jana Drozdowskiego. W ubiegłą sobotę o godzinie 4-ej po południu zmarł nagle w lokalu zegarmistrzowskim przy ul. Karmelickiej na anewryzm serca Jan Drozdowski, lat 61, profesor krakowskiego konserwatoryum muzycznego. Zmarły cieszył się opinią wytrawnego pedagoga muzycznego, napisał kilka podręczników gry na fortepianie.

W zmarłym ś. p. Drozdowskim traci krakowski świat muzyczny siłę wybitną, w swoim zakresie nie do zastąpienia. Pogrzeb ś. p. Drozdowskiego odbędzie się dn. 15 b. m., t. j. we wtorek o godz. 11 rano z domu przedpogrzebowego na cmentarzu rakowickim.

Zmarły należał do charakterów pięknych, czystych i szlachetnych. Pracował w ruchu socyalistycznym przed wielu laty, w początkach jego istnienia. Brał udział w znanym procesie Waryńskiego i towarzyszy.

Fałszywa informacya. „Il. Kur. Codz." podaje — z powołaniem się na warszawską „Gazetę Poranną" — wiadomość o zjeździe krajowym P. P. S. w Królestwie, odbytym podczas świąt Bożego Narodzenia.

Żadnego zjazdu krajowego P. P. S. o tym czasie nie było.

Katastrofa kolejowa. Pociąg pospieszny nr 10, zdążający ze Lwowa do Krakowa zderzył się dziś 14 b. m. w Trzcianie koło Rzeszowa z pociągiem pospiesznym, zdążającym z Krakowa do Lwowa.

Skutki nieszczęśliwego wypadku są poważne. Zabitych jest osób 17, rannych około 50 osób. — Pociąg ratunkowy z lekarzami wysłano z Rzeszowa. Dochodzenia w toku. Komisya, mająca stwierdzić winę wypadku wyjechała z Krakowa.

Odjazd członków Rady regencyjnej z Wiednia. Członkowie polskiej Rady regencyjnej po czterodniowym pobycie odjechali wczoraj do Warszawy.

Krytyczna sytuacya na Węgrzech. „Morgen" donosi z Budapesztu: Sytuacya wewnętrzna przedstawia się krytycznie, tak, że w tygodniu bieżącym spodziewać się można przesilenia gabinetowego na Węgrzech. Większość parlamentarna wzbrania się stanowczo uchwalić projekt reformy wyborczej.

W Kollegium wykładów naukowych (Rynek, A-B 39).

Poniedziałek: Seminaryum Pascala.

Z rokowań brzeskich.

Sprawa uznania republiki ukraińskiej. — Polemika Trockiego z niem. delegatami.

Wiedeń, 12 stycznia.

Z Brześcia Litewskiego urzędowo donoszą o utworzeniu przez austro-niemiecko-rosyjskie delegacye pokojowe komisyi do obrad nad politycznemi i terytoryalnemi sprawami, która to komisya dn. 11 b. m. rozpoczęła już obrady. Na początku plenarnego zebrania delegacyi, odbytego w dniu 12 b. m., przewodniczący hr. Czernin złożył oświadczenie w sprawie przedłożonej delegacyom noty republiki ukraińskiej.

Uznajemy ukraińską delegacyę za samodzielną delegacyę i za upełnomocnione przedstawicielstwo samodzielnej ukraińskiej republiki ludowej. Formalne uznanie ukraińskiej republik. ludowej jako samodzielnego państwa, zastrzegają sobie czwórsprzymierzone mocarstwa do układu pokojowego.

Trockij, który następnie prosił o głos, oświadczył między innemi, co następuje:

W zgodzie z oświadczeniem, danem na zebraniu 10 stycznia, nie widzi rosyjska delegacya żadnych przeszkód do samodzielnego udziału delegacyi generalnego sekretaryatu w rokowaniach pokojowych.

Ukraiński sekretarz stanu Hołubowicz oświadczył, że przyjmuje do wiadomości deklaracyę czwórsprzymierzonych mocarstw. Na podstawie jej weźmie jego delegacya udział w rokowaniach pokojowych.

Generał Hoffmann, który następnie zabrał głos, zaznaczył, że poznał z odpowiedzi przewodniczącego petersburskiej delegacyi na jego protest, że pan Trocki nie zrozumiał dla czego omówione przez mowcę depesze iskrowe i publikacye wykraczają przeciw duchowi rozejmu. W tytule układu rozejmowego stoją słowa: „dla spowodowania trwałego pokoju". Rosyjska propaganda wykracza przeciw temu, ponieważ nie dąży do trwałego pokoju, lecz do przeniesienie rewolucyi i wojny domowej do naszych krajów.

W odpowiedzi wskazał przewodniczący delegacyi rosyjskiej na to, że całej niemieckiej prasie, nawet tej, która odpowiada zapatrywaniom rosyjskich kół reakcyjnych i sprzeciwia się stanowisku rządu komisarzy ludowych, pozwolono pojawiać się w Rosyi. Panuje zatem równość w tej sprawie, która z układem rozejmowym nie ma nic do czynienia.

W replice swej wskazał generał Hoffmann na to, że jego protest nie skierowywał się przeciwko rosyjskiej prasie, lecz przeciw oficyalnym oświadczeniom rządu i oficyalnej propagandzie, która jest zaopatrzona w podpis głównokomenderującego komendanta Krylenki. Głównokomenderujący wschodu i sekretarz stanu spraw zagranicznych nie uprawiają analogicznej propagandy.

P. Trocki odpowiedział na to, że warunki układu rozejmowego nie zawierały ani nie mogły zawierać jakichkolwiek ograniczeń wolności wypowiadania myśli przez obywateli rosyjskiej republiki, albo jej sfer rządzących.

Sekretarz stanu Kühlmann, nawiązując do uwag przewodniczącego rosyjskiej delegacyi, stwierdził, że nie mieszanie się do rosyjskich stosunków jest stałą zasadą niemieckiego rządu, która jednak wymaga zupełnie takiego samego stanowiska z drugiej strony.

Pan Trocki odpowiedział, że te stronnictwa, które należą do rosyjskiego rządu, uważałyby to za krok naprzód, gdyby niemiecki rząd wypowiedział swobodnie i szczerze swoje zapatrywanie w sprawach wewnętrznych stosunków w Rosyi, o ile by on to uważał za rzecz potrzebną.

Na tem zebranie zamknięto.

* * *

Ważne konferencye polityczne w Berlinie.

Berlin. (BK) Powszechnie przypisują wielkie znaczenie pobytowi w Berlinie marszałka polnego Hindenburga i Ludendorffa, oraz następcy tronu.

Konferencye polityczne rozpoczęły się wczoraj konferencyami, jakie odbył Hindenburg i Ludendorff z szeregiem osobistości politycznych.

Jak słychać, ma się dzisiaj odbyć u cesarza konferencya, w której weźmie udział marszałek Hindenburg Ludendorff, następca tronu i kanclerz państwa hr. Hertling.

„Berliner Zeitung am Mittag" donosi, że wynik tej konferencyi będzie miał jak największe znaczenie dla dalszego ukształtowania się stosunków politycznych w Niemczech.

Balfour o celach wojennych.

Angielski minister spraw zagranicznych B a l f o u r wypowiedział w Edinburgu mowę o celach wojny, w której między innemi powiedział, że u państw centralnych nastąpiło małe polepszenie o tyle, że niemieccy politycy oddają swoją pracę, chociaż może tylko w słowach, do dyspozycyi sprawie pokoju, sprawie międzynarodowego sądownictwa rozjemczego i międzynarodowych układów dla uniknięcia przyszłych wojen. Cele wojenne Niemiec polegają głównie na tem, ażeby **przeszkodzić naprawieniu wielkiej niesprawiedliwości, popełnionej w r. 1871,** dalej zupełnemu odbudowaniu Belgii, wielkiemu celowi włoskiego zjednoczenia, **naprawieniu istotnie wielkiej niesprawiedliwości, wyrządzonej przez podział Polski,** ażeby oddać Mezopotamię i Arabię Turcyi, ażeby Jerozolimę oddać napowrót pod panowanie Turcyi, ażeby Grecyę wydać na pastwę, ażeby nie dopuścić do odbudowy Rumunii, Serbii i Czarnogóry. Balfour zakończył mowę przypomnieniem ofiar, które Anglia i jej sojusznicy już złożyli i jeszcze muszą złożyć.

Z organizacyi kobiet P. P. S. D. w Krakowie.

Walne zebranie.

(Dokończenie).

Dalej tow. Kluszyńska mówiła w swym referacie:

Dotychczas Org. Kobiet P. P. S. D. pracowała bez stałej łączności z towarzyszami; ponieważ takie rozproszenie sił jest niepożądane, przewodnicząca zaproponowała, by do Komitetu miejscowego P. P. S. D. weszły przynajmniej 4 towarzyszki, propozycya ta została przyjęta przychylnie. Mówczyni życzy sobie, by w całym kraju połączono organizacye, przez wybór kobiet do komitetów miejscowych.

Działalność Organizacyi Kobiet P. P. S. D. podczas wojny wyraziła się przedewszystkiem **w opiece nad dziećmi.** Przez lato r. 1917 istniały w Krakowie i Podgórzu półkolonie letnie dla dzieci, które otrzymywały tam jedzenie i spędzały dzień na wolnem powietrzu pod opieką. Dzięki inicyatywie Org. Kobiet P. P. S. D. liczba dzieci robotniczych, korzystających z półkolonii, dosięgła trzech tysięcy, zamiast kilkuset, jak to bywało dawniej. Pozatem Organizacya Kobiet P. P. S. D. podjęła się częściowego nadzoru w półkoloniach i zdobyła dla nich pewną ilość pieniędzy.

Zestawienie kasowe funduszu użytego przez Org. Kobiet P. P. S. D. na półkolonie letnie przedstawia się, jak następuje:

Przychód:

Subwencya z Namiestnictwa	K	10.000.—
Wpisy dzieci z Krakowa i Podgórza	„	2.532.80
Dochód z Poranku w d. 15/VII 1917	„	41.20
Razem	K	12.574.—

Rozchód:

Inwentarz do 3 półkolonii	K	981.10
Gratyfikacye i t. p. dla nauczycielek i służby	„	1.948.24
Wydatki administracyjne	„	476.44
Zabawki i książki	„	93.58
Opłata Tow. walki z gruźlicą za dzieci z Krakowa i Podgórza	„	7.689.—
Razem	K	11.188.36

Pozostałą sumę 1385 K 64 h przelano na „Ognisko dla dzieci robotniczych" (przy ul. Dunajewskiego 5). Dalszy ciąg pracy, prowadzonej przez lato w półkoloniach stanowi „Ognisko", otwarte w pierwszych dniach października 1917 r. Zgłosiło się około 150 dzieci w wieku od lat 4 do 12. Spędzają one czas od 2—6 wieczór pod opieką zawodowych wychowawczyń, starsze uczą się i szyją, młodsze bawią się i wykonywują robótki. Cztery razy tygodniowo odbywa się lekcya śpiewu. O godz. 5 i pół otrzymują dzieci kolacye, uzyskane z kuchni wojennych, dzięki poparciu wiceprezydenta Rollego. Niestety z powodu braku ubrania i obuwia, udział dzieci zmalał w zimniejsze dnie. Brakowi temu stara się Organizacya Kobiet P. P. S. D. zaradzić, z różnych komitetów pomocy otrzymano 40 par obuwia, które rozdano najbardziej potrzebującym.

Zestawienie kasowe „Ogniska" za październik listopad i grudzień 1917 przedstawia się następująco:

Przychód:

Gotówka pozostała z półkolonii	K	1385.64
Opłaty dzieci	„	310.—
Subwncya z Namiestnictwa	„	2000.—
Procent bankowy	„	76.—
Dar na gwiazdkę	„	10.—
Razem	K	3781.64

Rozchód:

W miesiącu październiku	K	455.66
W listopadzie	„	499.28
W grudniu	„	693.90
Razem	K	1648.84

Organizacya Kobiet P. P. S. D. rozszerza swą działalność, otwierając dnia 10 stycznia „O g n i s k o" na Grzegórzkach, dnia 15 stycznia zaś w Podgórzu.

Obecnie rozpada się Organizacya Kobiet P. P. S. D. na Sekcyę Dziecinną i Sekcyę Kulturalno-Oświatową. Sekcya Kulturalno-Oświatowa zajmuje się urządzaniem poranków, pogadanek i t. p. mających na celu kształcenie i rozrywkę.

Następnie przedstawia tow. Kluszyńska s t a n a p r o w i z a c y i i zaopatrzenia w odzież ludności Krakowa. Aprowizacya miasta przedstawia się jak najgorzej.

Co do zaopatrzenia **w odzież i bieliznę,** wiadomo nam, że mnóstwo ludzi nie posiada teraz nawet koszul. Obecnie powstaje Urząd odzieżowy, na jego czele stoi tow. dr Marek, oczywiście będzie on starał się zrobić wszystko, co możliwe dla klasy robotniczej. — Co do obuwia Org. Kobiet wystarała się o znaczniejszą ilość skór na podeszwy, które będzie sprzedawała towarzyszkom po cenie zakupna. (Już teraz należy naprzód zgłaszać się z miarą. — Dunajewskiego 5, codziennie od 4-tej do 6-tej w „Ognisku"). — I tak Organizacya w miarę możności stara się przetrzymać ciężkie czasy wojenne, im więcej zaś towarzyszek będzie brało udział w pracy, tem w i ę c e j będzie można zrobić.

Przemówienie tow. Kluszyńskiej przyjęto oklaskami.

Towarzyszki, pracujące w fabryce tytoniu, zdawały sprawę z rozmowy, jaką miały z dyrektorem fabryki p. Seligerem w sprawie chleba. Na razie dyrektor zbył je obietnicami, wobec tego należy dalej pilnować, aby racya nie została zmniejszona i aby waga nie była fałszywa.

Tow. K o z u b k o w a przedstawiła Walnemu zebraniu listę nowego zarządu.

Do Komitetu Miejscowego P. P. S. D. proponowane są towarzyszki: Aleksandrowiczówna, Bobrowska, Kluszyńska, Kozubkowa.

Do Sekcyi Dziecinnej Organizacyi Kobiet P. P. S. D. towarzyszki: Aleksandrowiczówna, Bobrowska, Bronisława Eydziatowiczowa, Górowa, Karpowa, Markowa, Walaszkowa.

Do Sekcyi Kulturalno-Oświatowej Organizacyi Kobiet P. P. S. D. towarzyszki: Balsigerowa, Bobrowska, Stefania Dłuska, Gumplowiczowa, Florczykowa, Januszowa, Kurkówna, Lewacka, Wróblewska.

Zebranie uchwaliło wybór przez aklamacyę. Zachęceniem zebranych, aby wzięły udział w Poranku Styczniowym, który odbędzie się dnia 20-go stycznia w sali Zw. Stow. Rob., zakończono zgromadzenie.

Krakowska działalność Organizacyi Kobiet powinna być drogowskazem dla organizacyj całego kraju.

Ogrody życia.

(Dokończenie).

Jakieś olbrzymie obowiązki, coś przepotężnego, nowego... coś jak marzenie senne. Kwitnące ogrody życia zapadły się i bramy ich zatrzasnęły się na zawsze dla wielu.

I dla niego także. Ponieważ on nie chciał jałmużny, ani litości. On pragnął miłości... a tej spodziewać się już nie mógł.

Nie był już całym, zdrowym człowiekiem: brakowało mu ręki. A gdy spojrzał na swoje zeszpecone oblicze w lustrze, ogarniało go poczucie bezdennej bezsiły.

Lecz lekarze w stolicy robili mu nadzieję. Będzie musiał odbyć kuracyę... po nij nie będzie tak bardzo znać zeszpecenia... A jeśli jeszcze zapuści większą brodę...

Lecz jego coś parło, aby w c z e ś n i e j wrócić do domu: za wszelką cenę chciał mieć pewność.

I oto był w domu. Siedział znowu w swym pokoju. Przywitał się już z ojcem i z drżeniem zauważył jego wielki przestrach, widział również współczujące spojrzenia domowników i był urażowany, że wreszcie, wreszcie znalazł się sam. — Rozstroiło go zupełnie to przybycie. Żal mu było starego ojca. Tak dumny był zawsze z niego, ze swego „ładnego chłopaka". Teraz słyszał przez ścianę, w pokoju ojca, coś, czego nigdy przedtem nie słyszał: stary człowiek płakał.

Wielki Boże! Czyż nie było szczęściem, że matka już dawno umarła? A jutro — jutro odjedzie. Miał dosyć wszystkiego!

Wtem znowu dały się słyszeć kroki na drewnia-

nych schodach... jakiś głos zadźwięczał za drzwiami...

— Nie! to nie! Tylko jeszcze to — nie!

Młody człowiek zerwał się i wyciągnął obie ręce ku drzwiom, jakby wzbraniając wejścia. Ale one otwarły się już i w jesiennym blasku gasnącego słońca stanęła Marta.

Przeniknęło go coś, jak bezwzględna rozpacz...

— Nie wchodź! — zawołał dziko.

Lecz ona stała tuż przed nim.

— Dlaczego?

Nagłym ruchem zerwał chroniącą i kryjącą pół twarzy opaskę. Jaskrawe światło padło na gorejącą bliznę, na wszystkie zmarszczki większe i mniejsze, które ściągnęły piękne, otwarte oblicze.

— Tu — krzyknął — tu patrz! i tu! — Podniósł kikut ręki. — Tu się wstawi rękę, którą się przyśrubywuje i wkłada, kiedy się chce... I nie jest się już całym, zwykłym człowiekiem... i nigdy już nim być nie można!

Przez chwilę stała oszołomiona tym wybuchem... a może także widokiem. Ale potem silny rumieniec ubarwił jej młodą twarz.

— I dlatego — dlatego odpychasz mnie? — zapytała bardzo cicho.

Nie odpowiedział, ponieważ łzy dusiły go w gardle. Odwrócił się bokiem. I zdało mu się, że widzi jeszcze raz z oddali kwitnący ogród życia, koło którego musi przechodzić.

A wtem dwoje miękkich ramion oplotło się koło niego. Silna, mała ręka nachyliła jego twarz... i czerwone wargi dziewczęce spoczęły gorąco na bliźnie.

— Ja cię tak kocham przecież — łkała dziewczyna — tak ogromnie kocham! I ciebie chcę tylko na wieczność! Wszystko mi jedno, jak wyglądasz! Tylko żyj i bądź przy mnie i kochaj mnie!

W ogrodzie śpiewał cichutko kos swą piosnkę wieczorną. Niebo tonęło w głębokiej purpurze. A w tej poświacie i jaśnieniach stało dwoje młodych ludzi. Z łoskotem rozwarła się przed nimi szeroko brama do kwitnącego ogrodu życia.

A oni, idąc ręka w rękę, weszli do niego.

Z sali koncertowej.

Drugi wieczór pieśni Jana Śliwińskiego, poświęcony Szumannowi zgromadził wyborową publiczność. Widocznem jest, że te audycye zyskują coraz więcej, coraz lepszych słuchaczy. — P. Śliwiński śpiewał bardzo subtelnie i wytwornie, z wielkiem poczuciem tego czaru, wdzięku i elegancyi, jakie są w Schumannie. Program był ułożony nadzwyczaj starannie, z uwzględnieniem kilku prawie nieznanych pieśni Schumanna.

Akademia muzyczna na ciepłą odzież dla legionistów sprowadziła do sali Sokoła tłumy publiczności, które oklaskiwały entuzyastycznie występ doskonale tego wieczora dysponowanych pp.: Wieniawę-Długoszowską, I. Solską, Egona Petriego i Stefana Romanowskiego. **jk.**

Sprawy partyjne.

Konstytuujące posiedzenie nowowybranego komitetu miejscowego P. P. S. D. odbędzie się we wtorek 15 stycznia 1918 o godz. 7 wiecz. w Związku stow. rob., Dunajewskiego 5, III p.

Komunikat niemiecki.

Berlin, 14 stycznia.

Urzędowo donoszą 13 stycznia:

Zachodni teren wojny:

Front wojsk ks. Ruprechta: **Na wschód i na północny wschód od Armentieres, jakoteż w okolicy Lens była przez dzień ożywioną czynność artyleryi. Również na innych odcinkach ożywiała się czynność artyleryi w ciągu dnia.**

Front wojsk niemieckiego następcy tronu: **Na wielu miejscach frontu walka artyleryi. Silniejsze oddziały francuskie, które w ciągu dnia ruszyły naprzód na północ od Reims i w Szampanii, oraz na północny wschód od Avocourt zostały odparte po walce z bliska. Na południowy zachód od Ornes przysporzyło nam nasze przedwzięcie jeńców.**

Front wojsk ks. Albrechta: **Na wzgórzach na wschodnim brzegu Mozy, oraz w Wogezach środkowych wzmożona czynność ogniowa.**

W licznych walkach napowietrznych zestrzelono wczoraj sześć nieprzyjacielskich samolotów i trzy balony na uwięzi.

Wschodni teren wojny:

Położenie nie zmieniło się.

Front macedoński i włoski teren wojenny: Nic nowego.

Pierwszy generalny kwatermistrz **Ludendorf.**

Z miasta i z kraju.

Nowe ograniczenia ruchu osobowego na kolei północnej. Dyrekcya kolei północnej ogłasza:

Panujące obecne stosunki na kolejach wymagają nowych ograniczeń ruchu osobowego. Z tego powodu z ważnością od godz. 12 w nocy z 20 na 21 stycznia b. r. **wprowadzony będzie na wszystkich liniach podlegających dyrekcyi kolei Północnej nowy, znacznie ograniczony plan jazdy.** Między Wiedniem a Krakowem względnie z powrotem dotychczas kursujące pociągi pospieszne: Nr. 1 odjazd z Wiednia o godz. 7 min. 5 rano i powrotny pociąg Nr. 2, przyjazd do Wiednia o godz. 10 min. 40 wieczorem, od dnia 21 stycznia nie będą nadal kursowały.

Między Wiedniem a Lwowem będą nadal kursować pociągi w kierunku Wiednia:

Nr. 8, odjazd z Krakowa o godz. 10 min. 40 wieczorem, przyjazd do Wiednia o godz. 7 min. 48 rano.

Nr. 10, odjazd z Krakowa o g. 6 m. 45 rano, przyjazd do Wiednia o godz. 4 min. 7 po poł.

Dla podróżnych cywilnych i wojskowych na linii Wiedeń—Kraków pozostają do dyspozycyi **bezpośrednie pociągi osobowe:**

Pociąg nr. 16, odjazd z Krakowa o godz. 10 rano, przyjazd do Wiednia o godz. 9 min. 37 wieczorem.

Pociąg nr. 20, odjazd z Krakowa o godz. 1 min. 45 po południu, przyjazd do Wiednia o godz. 6 min. 42 rano.

Pociąg nr. 28, odjazd z Krakowa o godz. 7 min. 45 wieczorem, przyjazd do Wiednia o godz. 7 m. 32 rano.

Nadto na linii Wiedeń—Kraków **kursować będzie pociąg mieszany** Nr. 62 — odjazd z Krakowa o godz. 12 min. 10 w południe, przyjazd do Wiednia o godz. 10 min. 14 w nocy.

Kino „Nowości“ wyświetla od dnia 14 do 20 b. m. tragedyę p. t. „Nocna ćma“ z Lidyą Borelli w roli tytułowej. Część dochodu z tych przedstawień przeznaczył zarząd kinoteatru na rzecz Krajowego Stowarzyszenia Czerwonego Krzyża w Krakowie.

Wydawca: Ignacy Daszyński. — Redaktor odpowiedzialny: Maryan Fryzewski. Drukarnia Ludowa. Kraków. Dunajewskiego 5 (Telefon 1310).